

# Gupieniec, Romana

---

## Wstępna analiza materiałów źródłowych z tzw. fazy II osady grodowej w Gdańsku : druga połowa XI w. - początek XII w.

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 7/2, 5-22

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**WSTĘPNA ANALIZA MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH  
Z TZW. FAZY II OSADY GRODOWEJ W GDAŃSKU  
(DRUGA POŁOWA XI W. – POCZĄTEK XII W.)**

Mogłoby się zdawać, że tak odległe w czasie badania milenijne należą już do przeszłości, a ich rezultaty znalazły wyraz w licznych opracowaniach. Tymczasem owe intensywne poszukiwania, nagromadzenie niezliczonych ilości materiału źródłowego powraca niezmiennie w postaci dokonywania weryfikacji chronologicznych, nowych hipotez czy uzupełniania dotychczasowych osiągnięć. Jednym z takich stanowisk jest Gdańsk, gdzie trwają niezmiennie, choć zakrojone obecnie na znacznie mniejszą skalę, badania terenowe. Kontynuowane są też opracowywania materiałów pozyskanych w dawnych latach oraz uzupełnianie dawnych publikacji.

Gwoli przypomnienia, należy wspomnieć, że prace wykopaliskowe były prowadzone na osadzie grodowej datowanej na lata 980–1308, zasiedlonej przez ludność rzemieślniczo-rybacką, a dzięki wyjątkowo sprzyjającym warunkom środowiskowym zachowała się w świetnym stanie cała drewniana struktura budowlana oraz przedmioty kultury materialnej, zarówno pochodzenia organicznego, jak i innego. Możliwe przy tym było wydzielenie 16/17 poziomów osadniczych, z których każdy odpowiadał mniej więcej jednej generacji ludzkiej, a więc trwał około 20–25 lat<sup>1</sup> (tablica 1).

**I**

Badania archeologiczne na osadzie grodowej, tzw. Wykopie Głównym (stanowisko 1, wykopy I–V), przeprowadzone w latach 1948–1954, znalazły odbicie w licznych publikacjach, w większości typu monograficznego, sprawozdawczego, a następnie w formie syntezy dokonanej przez Andrzeja Zbierskiego. Nie

---

<sup>1</sup> Poziom 17-ty występuje łącznie z poziomem 16-tym, gdyż w trakcie badań nie było możliwości wyróżnienia ich osobno.

ukazało się natomiast pełne opracowanie źródłowe, z wyjątkiem jednego zeszytu „Archaeologii Urbium”, gdzie opublikowano tylko najciekawsze, najbardziej reprezentacyjne zabytki, pochodzące z poziomów osadniczych od 1 do 16/17. W zamyśle badaczy było przygotowanie publikacji całości zbiorów, odkrytych zarówno wewnątrz poszczególnych domów, jak i poza nimi, czy na ulicach. Tego typu zestawienia ilościowo-rodzajowe, jak i kartograficzne, pozwoliłyby na zwerifikowanie zawartości domów, tudzież ustalenie uprawianych rzemiosł w obrębie jednostek osadniczych, do tej pory różnie interpretowanych przez autorów poszczególnych opracowań monograficznych.

Tablica 1

### Poziomy osadnicze i fazy osady grodowej w Gdańsku

Poziomy osadnicze	Datowanie	Fazy osady grodowej (wg K. Jażdżewskiego)	Fazy osady grodowej (wg autorki)	Uwagi
1	1295–1308	<b>Faza II</b>	<b>Faza III</b>	Zagłada grodu w 1308 r. przez Zakon Krzyżacki.
2	1275–1295			Wzrost władzy książąt pomorskich, rozwój gospodarczo-rzemieślniczy ludności osady grodowej.
3	1255–1275			
4	1230–1255			
5	1205–1230			
6	1180–1205			
7	1160–1180			
8	1140–1160			
9	1115–1140			
10	1090–1115	<b>Faza I</b>	<b>Faza II</b>	Upadek gospodarczy i walki o Pomorze za Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego.
11	1080–1090			
12	1065–1080			
13	1045–1065			<b>Faza I</b>
14	1020–1045			
15	1000–1020			
16/17	980–1000			

W ostatnim tomie z serii „Gdańsk Wczesnośredniowieczny” pióra Mariana Rulewicza<sup>2</sup>, dotyczącym rybołówstwa, uwzględniono rozmieszczenie przedmiotów związanych z rybołówstwem i dokonano wielu poprawek, w dotychczas przyjmowanej interpretacji zawodów uprawianych wewnątrz niektórych domów.

W artykule<sup>3</sup> chciałam zwrócić uwagę na rozmieszczenie materiału źródłowego tylko w trzech poziomach osadniczych. W poziomach tych zauważono znaczne zakłócenia w stosunku do innych, wyrażające się szczególnie niestabilną i nieuporządkowaną zabudową terenu. Mianowicie dotyczy to poziomu 12 (przedpożarowego), datowanego na lata 1065–1080, poziomu 11 (lata 1080–1090), który wiąże się z okresem niepokojów i walk o Pomorze za Bolesława Śmiałego i Władysława Hermana, w wyniku czego doszło do spalenia części grodu w 1091 r. oraz poziomu 10 – popożarowego (lata 1090–1115).

W poziomie 12 odkryto domy nr 98, 100, 104, 110 i 114A<sup>4</sup>, zachowane fragmentarycznie, w przeważającej części plecionkowe. Ogólny stan ich zachowania można określić jako destrukcyjny, odbiegający w znacznym stopniu od ustabilizowanej zabudowy poziomu poprzedniego 13 (lata 1065–1065). Zakłócenia w rozplanowaniu i sposobie zabudowy mogą i zapewne były już wyrazem pewnego niepokoju politycznego, jaki znajdował odbicie w ogólnym poziomie życia gospodarczego. Interesujący wydaje się fakt, że brak tutaj zupełnie ciągłości zabudowy, obserwowanej w poziomach starszych. Natomiast widoczne są znaczne różnice. Generalnie widać ogólne zubożenie, manifestujące się m.in. poprzez stawianie domów plecionkowych, jakby ich mieszkańcy nie myśleli o dłuższym, bardziej stabilnym ulokowaniu się w tym miejscu. Pozwala to sądzić, że w trzeciej ćwierci XI w. Gdańsk nękały niepokoje, których kulminację stanowił wspomniany uprzednio pożar z czasów Władysława Hermana. Jak przedstawiają się zatem znaleziska z poziomu 12: w domu nr 98, którego podstawę do wyodrębnienia stanowiła tylko jedna zachowana ściana plecionkowa, odkryto niewiele przedmiotów: paciorek bursztynowy, przęślik, kości zwierzęce i tygielek. To ostatnie znalezisko, odbiegające od typowego wyposażenia domu, może wskazywać na uprawianie tu odlewnictwa. Na wyciąganie tak daleko idącego wniosku nie pozwala jednak skąpość pozyskanego materiału. Sporo zabytków odkryto natomiast w domu nr 100. Ta również plecionkowa budowla posiadała najlepiej zachowane ściany, a w jej wypełnisku natrafiono na wiele zabytków, związanych z różnymi, codziennymi czynnościami. Nie pozwalały one jednak na pełne skonkretyzowanie zajęć wykonywanych przez mieszkańców domu, poza

<sup>2</sup> M. Rulewicz, *Rybołówstwo Gdańska na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*, w: *Gdańsk Wczesnośredniowieczny*, t. X, Wrocław 1994.

<sup>3</sup> W przygotowaniu jest opracowanie rozmieszczenia wszystkich znalezisk w domach ze st. 1 w Gdańsku.

<sup>4</sup> Numeracja domów wynika z kolejności ich odkrywania.

rybołówstwem. O tym ostatnim może świadczyć znalezisko dwóch fragmentów wiosła, pływaki, ości i łuski rybie. Ponadto odkryto tu fragmenty tkanin, wrzciono, fragmenty buta i zrzynki skóry, paciorek i wisiołek bursztynowy oraz trzy fragmenty noży żelaznych, pałkę ciesielską, drewniany kołeczek, drewniany bąk (zabawka) i obcięty warkocz włosów. Widać zatem, że warkocze niekoniecznie stanowiły symbol piękna ówczesnych kobiet, skoro niektóre decydowały się na ich ścięcie, chyba że mamy tu do czynienia z pozostałością jakiegoś aktu o znaczeniu magiczno-symbolicznym. Nadto wystąpiły wewnątrz domu tzw. znalezi-ska masowe, a to ułamki ceramiki, orzechy laskowe oraz licznie reprezentowane kości zwierzęce (świni, krowy, kury i dzika). Łącznie odkryto 220 fragmentów kości, co może wskazywać na wzmogoną konsumpcję mięsa, jeśli przyjmiemy, że wszystkie one pochodzą z ostatniej fazy używalności domu.

Natomiast dom nr 104 zawierał jedynie ubogie znaleziska. Jest to również obiekt zachowany bardzo fragmentarycznie, z którego pozostały fragmenty ścian plecionkowych, oraz elementy drewniane, które przypuszczalnie pochodzą z innej fazy budowy tego samego domu. Nie jest całkowicie jasna jego stratygrafia. Wewnątrz opisywanego domu natrafiono na zabawkę w postaci wykonanej z kory łódeczki, fragmenty skóry, sierść i włosie oraz nieliczne ułamki ceramiki.

Bardzo trudno w planie poziomym wyróżnić zarys domu nr 106, z którego zachowało się palenisko i śladowe destrukcje fragmentów zarysu ścian. W inwentarzu polowym z domem tym jest łączone tylko jedno znalezisko – fragment tkaniny.

Również w bardzo złym stanie zachował się dom oznaczony numerem 110. Z obiektu tego pozostało jedynie palenisko i nieliczne elementy ściany. Odkryta jego zawartość to (obok materiału masowego do jakiego można zaliczyć ceramikę, kości zwierzęce, łuski i ości rybie, pióra i kawałki skóry) takie znaleziska, jak: fragmenty kości ze śladami obróbki, dwa pływaki, tkanina wełniana, sznur wełniany, kłębki wełny, zdobiona łyżka, miotła oraz żelazne okucie i bliżej nieokreślony przedmiot żelazny.

Pozostałość domu nr 114A stanowił zachowany jego zrębowy narożnik. Natomiast w wypełniku natrafiono na ceramikę, włosie i sierść zwierzęcą, łupiny orzechów, fragmenty skóry i tkanin oraz przęślik gliniany.

Zawartość domów przypisanych do 12 poziomu osadniczego w większości przypadków nie wykraczała poza przedmioty standardowo zaliczane do codziennego użytku, pozostałości stroju i ozdób, a także bezpośrednio związane z gospodarstwem domowym, jak łyżka czy miotła, wielofunkcyjne noże, czy występujące masowo ułamki ceramiki. Inwentarz zabytków ruchomych uzupełniają odpady pokonsumpcyjne, zwierzęce i rybie. Na tym tle wyróżnia się zawartość domu nr 100, w którym zlokalizowano wiosła i pływaki, wyraźnie wskazujące na rybołówcze zainteresowania jego mieszkańców. Niewiele natomiast można powiedzieć o znalezionym w domu nr 98 tygielku, w kontekście innych towarzyszących mu zabytków.

Tablica 2

**Zestawienie występowania zabytków w 12 poziomach osadniczym, poza domami,  
w poszczególnych wykopach osady grodowej w Gdańsku (stanowisko 1)**

Wykopy	Garncarstwo	Kości zwierzęce, ości i łuski rybne	Łupiny orzechów, pestki, nasiona	Rybołówstwo	Szewstwo i rymarstwo	Tkactwo i narzędzia	Bursztyniarstwo	Rogownictwo	Kowalstwo	Złotnictwo	Szklarstwo	Tokarstwo i bednarstwo	Kamieniarstwo	Zabawki	Sierść, włosie, pióra	Nieokreślone przedmioty drewniane	Różne
I	91	88	36	20	41	25	20	5	2	2	5	12	1	4	14	14	
II	89	93	28	17	28	24	20	-	9	-	-	5	-	-	5	16	
III	54	52	36	7	41	36	12	4	4	-	-	-	-	3	-	18	1 moneta
IV	10	17	6	-	7	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	3	
V	33	24	6	-	16	10	12	1	1	-	1	6	-	-	-	7	1 fragment wagi, 1 fujaarka
Razem	277	274	112	44	133	96	65	10	16	2	6	24	1	7	19	58	3

Uogólniając sędzę, iż w porównaniu do starszych poziomów osadniczych, poziom 12 wydaje się obrazować życie nieszczególnie wyróżniającego się, a zapewne raczej uboższego społeczeństwa.

W opisywanym poziomie większa ilość zabytków została zlokalizowana poza domami, w ramach poszczególnych wykopów. Nie jest możliwe ściśle przyporządkowanie ich konkretnym obiektom. Można tylko mniemać, że niektóre z nich stanowiły wyposażenie związanych z tym poziomem budynków. W wykopie I, do którego należał dom nr 100 oraz ślady po paleniskach niezidentyfikowanych domów, odkryto duże ilości ceramiki – łącznie 91 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce, ości i łuski rybie – 88 pozycji inwentarzowych, włosie i pióra – 14, łupinki orzechów, pestki i nasiona – 36, przedmioty związane z tokarstwem i bednarstwem – 12 sztuk, z rybołówstwem: pływak, kleszczki, szelki, liny – 20 sztuk. Inne przedmioty to dwa kabłączki. Z tkactwem można łączyć obok tkanin i sznurów także wrzeczona czy szydełko – łącznie 25 pozycji inwentarzowych. Z szewstwem i rymarstwem wiąże się 41 pozycji inwentarzowych, po pięć z obróbką rogu i szklarstwem, a 20 z bursztyniarstwem. Ponadto znaleziono jedną osetkę i cztery zabawki (bąki, konika i mieczyk). Inne znaleziska zlokalizowane w tym wykopie w ramach omawianego poziomu stanowiły nieokreślone przedmioty żelazne i drewniane.

Zbliżony zestaw zabytków odkryto w wykopie II (z domem nr 110). Materiał ruchomy stanowiły tam ułamki ceramiki – 98 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce, ości i łuski rybie, a także włosie, sierść i pióra – łącznie 98 pozycji inwentarzowych, łupiny orzechów, pestki i nasiona – 28 pozycji inwentarzowych. Znaleziono poza tym przedmioty związane z rybołówstwem – 17 pozycji inwentarzowych, szewstwem i rymarstwem – 48, tokarstwem i bednarstwem – 5, a także tkactwem – 24, bursztyniarstwem – 20 i kowalstwem – 9. 16 pozycji inwentarzowych zajmują występujące w ramach omawianego wykopu i poziomu osadniczego niezidentyfikowane co do przeznaczenia przedmioty drewniane.

W wykopie III, wraz z domem nr 104, znaleziono ułamki ceramiki w ilości 54 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce, ości i łuski rybie – 52, jak również łuski orzechów, pestki i nasiona – 36. Ponadto zabytki związane z tkactwem – 36 pozycji inwentarzowych, szewstwem i rymarstwem – 41, rybołówstwem – 7, bursztyniarstwem – 12 i kowalstwem – 4. W wykopie odkryto także jedną monetę, trzy zabawki, w tym pieska ze skóry oraz 18 nieokreślonych przedmiotów drewnianych.

W najmniejszym pod względem powierzchni wykopie IV, wystąpiły również ułamki ceramiki – 10 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce, ości i łuski rybie – 17, łuski orzechów, pestki i nasiona – 6 pozycji inwentarzowych w ramach opisywanego wykopu związane było z szewstwem, a ponadto wystąpiły w nim następujące przedmioty: jeden paciorek bursztynowy, jedna łyżka, jeden sznur wełniany i trzy nieokreślone przedmioty drewniane.

Tablica 3

**Zestawienie występowania zabytków w 11 poziomie osadniczym, poza domami,  
w poszczególnych wykopach osady grodowej w Gdańsku (stanowisko 1)**

Wykopy	Garncarstwo	Kości zwierzęce, ości i łuski rybie	Łupiny orzechów, pestki, nasiona	Rybołówstwo	Szewstwo i rymarstwo	Tkactwo i narzędzia	Bursztyniarstwo	Rogownictwo	Kowalstwo	Złotnictwo	Szklarstwo	Tokarstwo i bednarstwo	Kamieniarstwo	Zabawki	Sierść, włosie, pióra	Nieokreślone przedmioty drewniane	Różne
I	20	3	1	-	11	-	6	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
II	15	5	-	-	5	1	2	1	-	-	1	-	1	-	-	2	-
III	25	13	15	-	10	2	6 w tym młotek Tora	-	1	-	-	-	-	-	5	-	-
IV	2	1	2	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
V	8	1	-	1	4	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	70	23	17	2	31	3	17	1	3	-	1	-	1	-	5	2	-



W wykopie V nie zlokalizowano obiektu mieszkalnego, a wśród znalezisk luźnych należy wymienić ułamki ceramiki – 33 pozycji inwentarzowych, kości, ości i łuski rybie – 24, łupinki orzechów i nasiona – 6, róg i kości zwierzęce – 1 pozycja inwentarzowa.

Konkretne rzemiosła reprezentowały następujące ilości pozycji inwentarzowych: tkactwo – 10, szewstwo – 16, tokarstwo i bednarstwo – 6, bursztyniarstwo – 12, szklarstwo – 1. W V wykopie na 12 poziomie zlokalizowano ponadto fragment wagi, bursztynowy krzyżyk, drewnianą fujarkę, nóż żelazny, a 7 pozycji inwentarzowych zajmują nieokreślone przedmioty drewniane, wśród nich kołki i miotły (tablica 2).

Jak wynika z powyższego, bardzo ogólnego zestawienia, najwięcej ruchomych przedmiotów zabytkowych zostało zlokalizowane poza obrębami domów.

Największej destrukcji uległ 11 poziom osadniczy, zawierający dużą ilość spalenizny, rozprzestrzenionej na całej powierzchni „głównego wykopu”. W warstwie tej zachowały się fragmentarycznie domy nr 101, 103, 105, 107 i 108. Wszystkie były wzniesione w konstrukcji zrębowej. Według Konrada Jażdżewskiego<sup>5</sup> pożar z polecenia Władysława Hermana był celowo wzniesiony w niektórych grodach pomorskich, a wśród nich w Gdańsku. W jego wyniku nie zostało spalone całe osiedle, a tylko część, o czym świadczą wyniki badań przeprowadzonych na stanowisku 1. W omawianym poziomie, podobnie jak w poziomie 12, nie zaobserwowano śladów ulicy, a samo rozplanowanie domów nie wykazuje tendencji urbanistycznych. Standardowe dla badanej osady są znajdowane w budynkach zespoły zabytków. I tak w domu nr 101 odkryto ułamki ceramiki – 8 pozycji inwentarzowych, łuski i ości rybie – 6, śladowe pozostałości włosów i piór ptasich oraz łupin orzechów, a także pojedyncze znaleziska bursztynu, tkanin i skór. Należy jednak zaznaczyć, iż dom ten zachował się jedynie fragmentarycznie. Nieco większa część zachowała się z domu oznaczonego numerem 103, a w nim natrafiono na ułamki ceramiki, zainwentaryzowane w ramach 14 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce – 20 pozycji inwentarzowych, ości i łuski rybie – 2 pozycje inwentarzowe, sporo fragmentarycznie zachowanych resztek butów i zrzynki skóry – 13 pozycji. Ponadto zlokalizowano tam zabytki świadczące o uprawianiu poszczególnych gałęzi rzemiosł. I tak o bursztyniarstwie świadczą zabytki zapisane w ramach 3 pozycji inwentarzowych, a o tkactwie – 2 pozycje. W obiekcie tym odkryto także jeden nóż, jeden paciorek szklany, jedną pałkę ciesielską, trzy zabawki-bąki i jeden kołek.

Z domu nr 105 zachował się tylko sam narożnik, tkwiący w ścianie wykopu. Stąd brak jakichkolwiek znalezisk związanych z jego wypełniskiem. Dom określony jako nr 101 posiadał wspólną ścianę z domem nr 107. Nie jest więc

---

<sup>5</sup> K. Jażdżewski, *Ogólne wyniki badań archeologicznych w Gdańsku w latach 1948–1952*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. III, 1955, s. 138.

Tablica 4

**Łączne zestawienie zabytków w 10 poziomie osadniczym, poza domami,  
w wykopach I–V na osadzie grodowej w Gdańsku (stanowisko 1)**

Wykopy	I–V	
Garncarstwo	510	
Kości zwierzęce, ości i łuski ryb	Ości 267 kości 390	
Łupiny orzechów, pestki, nasiona	426	
Rybołówstwo	Pływalki 76 Fragmety lin 36	
Szewstwo i rymarstwo	209	
Tkactwo i narzędzia	31	
Bursztyniarstwo	16	
Rogownictwo	3	
Kowalstwo	5	
Złotnictwo	2	
Szklarstwo	1	
Tokarstwo i bednarstwo	16	
Kamieniarstwo	1	
Zabawki	7	
Sierść, włosie, pióra	2	
Nicokreślone przedmioty drewniane	Kołki 34 23	
Różne	Fragmety łodzi 5 Miotły 3	

pewne, czy mamy tu do czynienia z dobudówką, drugą izbą czy też jakąś krótką ulicą dochodzącą do domu. W tej części natrafiono na niewiele zabytków, które stanowiły ułamki ceramiki – 6 pozycji inwentarzowych o łącznej wadze około 1 kg, ułamki kości zwierzęcych – 7 pozycji, ości i łuski rybie – 3 pozycje inwentarzowe oraz pojedynczo występujące: pływak, lina, tulejka od grota, młotek Tora, wykonany z bursztynu, dwie przęślice, jedna łyżka, fragment sochy, kolek oraz pieniek ze śladami rąbania. To ostatnie znalezisko zdaje się przechylić szalę interpretacji w kierunku dobudówki, bądź ulicy. Całkowicie pozbawiony ruchomych zabytków był bardzo źle zachowany dom nr 108. Z jego pozostałości można jednak wnioskować, iż posiadał on dranicową podłogę. Poza omawianymi domami w warstwie natrafiono na ułamki ceramiki – 70 pozycji inwentarzowych, kości zwierzęce, ości i łuski rybie – 23 pozycje inwentarzowe. W takiej samej ilości jak ostatnie z wymienionych, wystąpiły pozostałości łupinek orzechów, pestek i nasion. 31 pozycji inwentarzowych można wiązać z produkcją szewską, a 17 z bursztyniarstwem. Pozostałe wyroby, należy łączyć z innymi rzemiosłami, jak kowalstwem, tkactwem czy nawet z rybołówstwem, wystąpiły w niewielkiej ilości, a tylko pojedyncze znaleziska potwierdzają rogownictwo, szklarstwo czy kamieniarstwo (tablica 3).

Należy jednak zaznaczyć, iż w tym przypadku znaleziska spoza domów (w stosunku do poprzedniego poziomu), przedstawiają się bardzo skromnie. Miał na to zapewne wpływ wcześniej wspomniany pożar, który zniszczył zapewne większość przedmiotów – szczególnie pochodzenia organicznego. Po pożarze, nastąpił etap odbudowy budynków, jeszcze o charakterze tymczasowym, wskazujący na pośpiech, zmierzający do jak najszybszego ponownego zasiedlenia osady. W związku z tym wznoszono domy plecionkowe – mniej solidne.

Opisywany poniżej poziom osadniczy jest określony jako dziesiąty, także nie nosił cech planowej zabudowy. W jego ramach wyodrębniono pięć domów, niezbyt dobrze zachowanych, ale o wyraźnych zarysach. Określono je jako domy o numerach: 96, 97, 99, 102 i 110. Można wspomnieć, iż w domu nr 96 zebrano aż 522 ułamki ceramiki, które zainwentaryzowano w 18 pozycjach. Ponadto znaleziono tam kości zwierzęce – 1 pozycja inwentarzowa, ości i łuski rybie – 2, włosie – 1, fragmenty skóry – 8, liny z łyka – 2 pozycje inwentarzowe, a także łyżkę, klepkę od wiadra i pokrywkę drewnianą, surowiec i paciorek bursztynowy, kawałek filcu i pochewkę do noża. Podobnie najwięcej artefaktów występujących w domu nr 97 stanowiła ceramika – 19 pozycji inwentarzowych, poza tym zlokalizowano tam kości zwierzęce – 13 pozycji, ości i łuski rybie – 4, sierść i włosie – 2, fragmenty skóry – 6, tkanin i sznurów – 7, łupinki orzechów, pestki i nasiona – 8, surowiec i paciorki bursztynowe – 4 pozycje. Natomiast we wspomnianym obiekcie znaleziska pojedyncze stanowiły: pływak, lina, nóż i misa drewniana. Zbliżony inwentarz zarejestrowano w domu nr 99, gdzie ceramikę zainwentaryzowano w ramach 11 pozycji, kości zwierzęce – 10, ości i łuski ry-

bie – 4, sierść i włosie – 1, fragmenty skór – 8, a łupinki orzechów – 1 pozycja. Pojedyncze znaleziska stanowiły w tym wypadku dwa pływaki z kory, fragment tkaniny, dwa nieokreślone przedmioty drewniane, jedna zabawka-bąk oraz fragment sochy.

Niewiele znalezisk pochodzi z domu nr 102, gdzie zarejestrowano 705 ułamków ceramiki, łącznie 13 pozycji inwentarzowych, ości i łuski rybie – 6 pozycji, łupinki orzechów, pestki i nasiona – 11, a także pojedynczo znaleziony jeden półwytwór bursztynowego paciorka, sprzączka do pasa i nieokreślony przedmiot drewniany.

W poziomie 10 poza domami wzrosła znacznie, w stosunku do poprzedniego poziomu osadniczego, ilość tzw. zabytków masowych, szczególnie ceramiki i odpadków pokonsumpcyjnych, co mogło być związane z przypuszczalnie zwiększonym w tym czasie zaludnieniem. Można odnotować 510 pozycji inwentarzowych ceramiki, 390 pozycji kości zwierzęcych, 27 ości i łusek rybich, aż w 426 pozycjach zainwentaryzowano takie szczątki organiczne, jak łupinki orzechów, pestki i nasiona. Zwiększyła się też znacznie ilość odkrytego tu sprzętu rybackiego, wśród którego należy wymienić 76 sztuk pływaków, 5 fragmentów łodzi i 36 pozycji inwentarzowych lin. Przypuszczalnie jest to przejaw zintensyfikowanego wówczas rybołówstwa. Podobnie wiele zabytków jest związanych z szewstwem – 209, a nieco mniej z tkactwem – 31, czy bursztyniarstwem – 16 i z gospodarstwem domowym – 16 pozycji. Pozostałe materiały stanowią pojedyncze egzemplarze (tablica 4). W przypadku tego poziomu – z przyczyn technicznych – nie można rozdzielić zlokalizowanych poza domami artefaktów odnoszących się do poszczególnych wykopów, stąd zawarte w tablicy 4 zestawienie obejmuje poziom 10 jako całość.

## II

Na podstawie analizy źródeł przedstawionych powyżej poziomów, możliwe jest postawienie pewnych wniosków, zarówno szczegółowych, jak i bardziej ogólnych. Te ostatnie będą się odnosić do całości materiału, a więc będą adekwatne do wszystkich zbadanych poziomów. Można przedstawić je w następujących punktach.

Po pierwsze, w obrębie domów znajdowano stosunkowo nieliczne przedmioty, a niektóre z nich odnaleziono tylko w pojedynczych egzemplarzach. Być może jest to wynik takich zabiegów, jak wymiatanie wnętrza budynków. Możliwe także, iż z chwilą przystępowania do rozbiórki domów, zabierano zdadne jeszcze do użytku przedmioty, związane bądź z samym gospodarstwem domowym, bądź z zajęciami mieszkańców do nowo stawianego obiektu. Na miejscu pozostawały zatem rzeczy stare, czy uszkodzone, nikomu niepotrzebne.

Po drugie, w ramach domów najczęściej odkrywano przedmioty związane z ubiorem, jak tkaniny i fragmenty obuwia. Jedne i drugie przypuszczalnie bardzo długo użytkowano, a nawet te znacznie zniszczone mogły być powtórnie wykorzystywane.

Po trzecie, stosunkowo licznie w ramach budynku występowały ułamki ceramiki, co można wiązać z jej kruchością, stąd naczynia często ulegały stłuczeniu w trakcie użytkowania. Równie licznie występowały w domach takie odpady pokonsumpcyjne, jak kości zwierzęce, ości i łuski rybne, pestki owoców czy łupinki orzechów, które nie ulegają szybkiemu rozkładowi.

Po czwarte, pośród badanych domów pochodzących z trzech poziomów osadniczych, przeanalizowanie zawartości zabytkowej wypełnisk nie pozwoliło na jednoznaczne powiązania wspomnianych obiektów z konkretnym, jednym rzemiosłem, wykonywanym niegdyś przez ich mieszkańców. Prawie w każdym z domów wystąpiły pływaki, liny czy nawet fragmenty łodzi. Te ostatnie – jak wiadomo – wykorzystywano niekiedy wtórnie, np. do łatania podłóg. Również w mniejszej czy większej ilości znajdowano w domach surowiec bursztynowy, a także powstałe z niego ozdoby.

Zarówno bursztyn, jak i przedmioty związane z rybołówstwem, wiążą się nierozdzielnie z osadnictwem nadmorskim, stąd też znajdowanie ich w Gdańsku jest jak najbardziej uzasadnione. Możemy wnioskować, iż tego typu artefakty pojawiają się też w większości domów z pozostałych poziomów osadniczych na tym stanowisku. Opierając się na opracowaniach badaczy, zajmujących się problematyką gdańskich rzemiosł, należy zwrócić uwagę, że w niektórych obiektach zachowały się ślady po chałupniczym uprawianiu takich profesji, jak szewstwo, tkactwo, bursztyniarstwo a nawet złotnictwo. Prawdopodobnie jednak działalność ta nie była prowadzona na dużą skalę. Do wyjątków należało zapewne garncarstwo, ślady tej działalności odnajdujemy w postaci masowo występujących ułamków ceramiki, świadczących o dużym i ciągłym zapotrzebowaniu na te wyroby. Istotnym zajęciem dla mieszkańców badanej osady było zapewne rybołówstwo, uprawiane przypuszczalnie sezonowo. W niekorzystnych dla rybołówstwa okresach zajmowano się prawdopodobnie wspomnianymi wyżej zajęciami.

Po piąte, znalezione w dwóch obiektach fragmenty soch, obok znalezisk ziaren zbóż, pozwala to wnioskować, że niektórzy mieszkańcy badanego stanowiska posiadali pola, które zlokalizowane były poza osadą grodową i zajmowali się na własny lub szerszy użytek uprawą roli.

Po szóste, fakt znajdowania większości zabytków poza ramami obiektów mieszkalnych, może poświadczать zarówno intensywne zabiegi higieniczne (zamiatanie domostw), jak i wykonywanie znacznej liczby czynności poza domem. Na zewnątrz natrafiano bowiem zarówno na zabytki związane z czynnościami gospodarskimi, uprawianymi rzemiosłami, czy też resztki pokonsumpcyjne. Ciasnota

ówczesnych budynków mogła narzucać działanie w obrębie placów czy ulic, co było jednak znacznie uzależnione od sprzyjających warunków pogodowych.

Następny punkt – siódmy, dotyczy analizy warstw w odniesieniu do pożaru. Badając warstwę przedpożarową, pożarową i popożarową można zaobserwować ich zmienność, nie zawsze dającą się wytłumaczyć typowymi w tym przypadku schematami. I tak w pierwszej z wymienionych, w okresie kiedy teoretycznie życie mieszkańców grodu powinno toczyć się w miarę normalnym trybem, odnotowujemy mniejszą ilość znalezisk, wskazującą na ubożenie ludności, dodatkowo potwierdzone w sposobie zabudowy.

Należy wziąć pod uwagę, że jest to 20–25-letni odcinek czasu, a więc znacznie wyprzedzający wydarzenia związane z pożarem. Nie jest jasne, co było przyczyną takiego stanu rzeczy. Zrozumiała natomiast jest mała ilość zabytków w warstwie pożarowej, gdzie większość przedmiotów mogła ulec spaleniowi bądź stopieniu. Sytuacja ta diametralnie zmieniła się w warstwie po pożarze, gdzie można odnotować swoisty „wysyp” znalezisk, a te są przecież tylko pewnym odbiciem panujących wówczas realiów. To wzbogacenie widoczne w ilości zabytków ruchomych, zdaje się być odwrotnie proporcjonalne do wniosków, jakie można wyciągnąć ze stawianych wówczas budynków. Były to bowiem domy plecionkowe, jakim zazwyczaj przypisuje się tymczasowy charakter, z uwagi na ich krótkotrwałość. Nie wiem jak dalece byłaby prawdopodobna hipoteza o możliwości zmian ludnościowych, w obrębie omawianej osady grodowej.

Być może pełne opracowanie całości źródeł pozwoli na wyciągnięcie szerszych wniosków.

### III

Dotychczasowe ustalenia dotyczące podziału osadnictwa grodowego w Gdańsku na dwie fazy, których po raz pierwszy dokonał K. Jażdżewski<sup>6</sup>, a po nim były powielane przez wielu badaczy, nie wydają się słusznymi w świetle powyższych rozważań, opartych na powtórnej analizie materiałów. Według K. Jażdżewskiego pierwsza faza miałaby obejmować koniec 10 w. do połowy XII w., a faza druga od połowy XII w. do przełomu XIII/XIV w. Analiza materiałów źródłowych oraz systemu zabudowy, rekonstruowanego na podstawie opisywanych warstw osadniczych, pozwala na nieco inny podział chronologiczny i wyróżnienie dla tej dzielnicy Gdańska trzech faz rozwojowych.

Faza I obejmowałaby X–XI w. (poziomy osadnicze 16/17–13); faza II to koniec XI w. i początek XII w. (poziomy osadnicze 12–10), natomiast faza III przypadała na XII–XIII w. O zasadności takiego podziału pisałam już przy opra-

---

<sup>6</sup> K. Jażdżewski, *Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle wykopalisk*, Gdańsk 1961, s. 21–25.

cowaniu budownictwa drewnianego ze stanowiska 1, gdzie zwracałam uwagę na zmiany zachodzące w typach budynków na przestrzeni czasu<sup>7</sup>.

Szczególnie interesująco i odmiennie przedstawia się faza II osadnicza, którą umownie można określić jako przejściową. W żadnym z wyróżnionych domów w warstwach z nią łączonych nie wyróżniono zabytków jednoznacznie poświadczających wykonywanie w nich konkretnych, wyspecjalizowanych rzemiosł. Znajdowane w budynkach przedmioty wskazują raczej na wytwórczość typu chałupniczego, wykonywaną na własny użytek, o stosunkowo małym zakresie. Sądzę, że nie można mówić o ogólnej zamożności mieszkańców grodu w opisywanym okresie.

Chronologicznie początek fazy II przypadał zapewne na lata 1065–1080. Był to okres panowania Bolesława Śmiałego i początek jego zmagania z Pomorzaniem. W wyniku działań wojennych i załamania się polityki Bolesława Śmiałego doszło około 1080 r. do zrzucenia polskiego zwierzchnictwa nad Pomorzem Gdańskim<sup>8</sup>.

W tym też mniej więcej czasie na grodzie gdańskim rządził Świętosław I. Niestabilny okres i niepokoje odbiły się nie tylko na życiu codziennym mieszkańców dzielnicy rybacko-rzemieśniczej. Wyraźnie odzwierciedla się to również w sposobie zabudowy. Nie ma tam wówczas planowego zagospodarowania terenu, który jest pozbawiony ulic, a mniejszą liczbę budynków można tłumaczyć ogólnym zmniejszeniem stanu zaludnienia (możliwe, że na skutek udziału gdańszczan w wyprawach wojennych). Odnajdowane domy były stawiane wówczas w systemie plecionkowym, charakteryzującym się cechami krótkotrwałości i mniejszej stabilności niż np. konstrukcje zrębowe.

Dotychczas ogólnie przyjmowano w literaturze przedmiotu, że domy plecionkowe pojawiły się w Gdańsku dopiero po pożarze. W świetle powyższego można stwierdzić, że pojawiły się one znacznie wcześniej, i nie są bezpośrednio związane z tym katastrofalnym wydarzeniem. Wyprzedzają bowiem pożar o blisko 30 lat.

Natomiast z osobą Władysława Hermana jest wiązana ponowna próba opowania Pomorza i osadzenia tam polskich kasztelanów. Nie następowało to jednak łatwo, a brak realnej możliwości utrzymania przez Polskę Pomorza, spowodował wydanie przez Władysława Hermana w 1091 r. nakazu spalania pomorskich grodów, w tym także Gdańska. Wówczas została strawiona przez ogień część opisywanej wyżej dzielnicy, związana z II poziomem osadniczym (lata 1080–1090). Zrozumiałe w związku z tym wydaje się znaczne zmniejszenie

---

<sup>7</sup> R. Barnycz-Gupieniec, *Drewniane budownictwo mieszkalne w Gdańsku w X–XIII wieku*, Gdańsk 1974, s. 101, 120–121.

<sup>8</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek 1370)*, w: *Wielka historia Polski*, t. 2, Kraków 1999, s. 119.

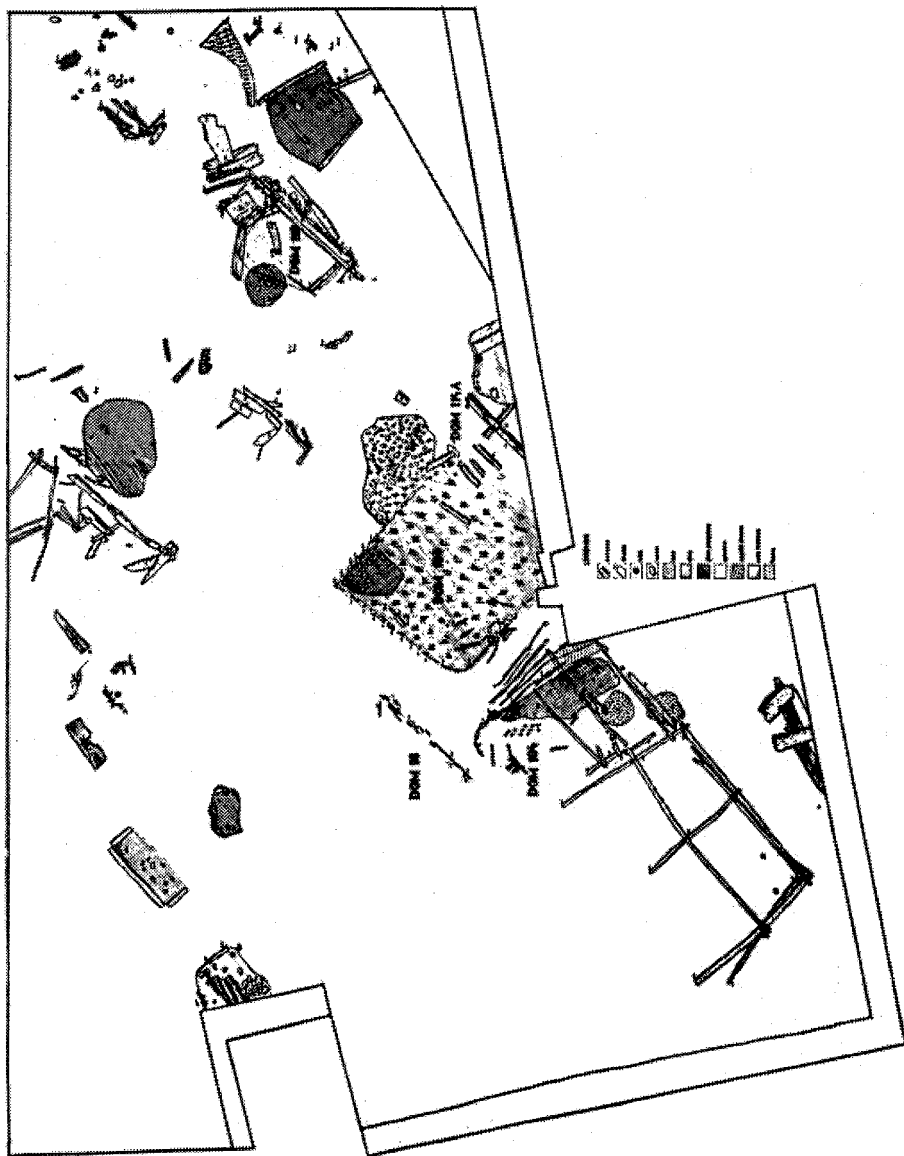
w jego obrębie znalezisk, zlokalizowanych zarówno w obrębie domów, jaki poza nimi. W warstwie spalenizny zachowały się fragmenty belek domów, stawianych przypuszczalnie z okrągłaków. Można mniemać, iż budowano wówczas oba typy domów, zarówno z belek, jak i z plecionki, przy czym te ostatnie uległy szybkemu i całkowitemu spaleniu. Stawianie w czasie niepokojów domów drewnianych może wskazywać, iż okresy te były przedzielane krótszymi czy dłuższymi fazami większej stabilizacji, aż kres temu położył pożar. Opanowanie Pomorza Gdańskiego miało miejsce za panowania Bolesława Krzywoustego około 1120 r., co można by wiązać z 9 poziomem osadniczym Gdańska (lata 1115–1140). Nas jednak interesuje poziom 10 (lata 1090–1115), zawierający szczątki zabudowy z okresu po pożarze. Pojawia się w nim znacznie większa liczba znalezisk, choć głównie zlokalizowanych poza obiektami mieszkalnymi. Nie mamy jednak jeszcze wtedy do czynienia z cechami planowej zabudowy grodu, dostosowanej do przebiegu ulic. Domów jest więcej, ale wszystkie są małe i wykonane z plecionki. Wydaje się, iż w ten sposób próbowano szybko przywrócić „normalną” działalność dzielnicy, zanim osiągnięto stan pełnej stabilizacji. Nie można dziś rozstrzygnąć czy miał tu miejsce napływ ludności z sąsiednich osad, czy też nastąpiła wówczas normalna zmiana pokoleń.

Badając pozostałości zarejestrowane w trzech wspomnianych poziomach, nie zaobserwowano przy wznoszeniu budynków zachowywania stabilności miejsca, czyli tzw. dziedziczenia działek. Cechy te, obok wytyczania ulic i budowania drewnianych domów pojawiły się dopiero w następnym – 9 poziomie osadniczym, który zaliczam już do trzeciej fazy zabudowy i jest datowany na czasy Bolesława Krzywoustego. Na grodzie w Gdańsku panowali wówczas jego namiestnicy, „princeps” Świętopełk i Subisław, ojciec księcia gdańskiego Sambora I.

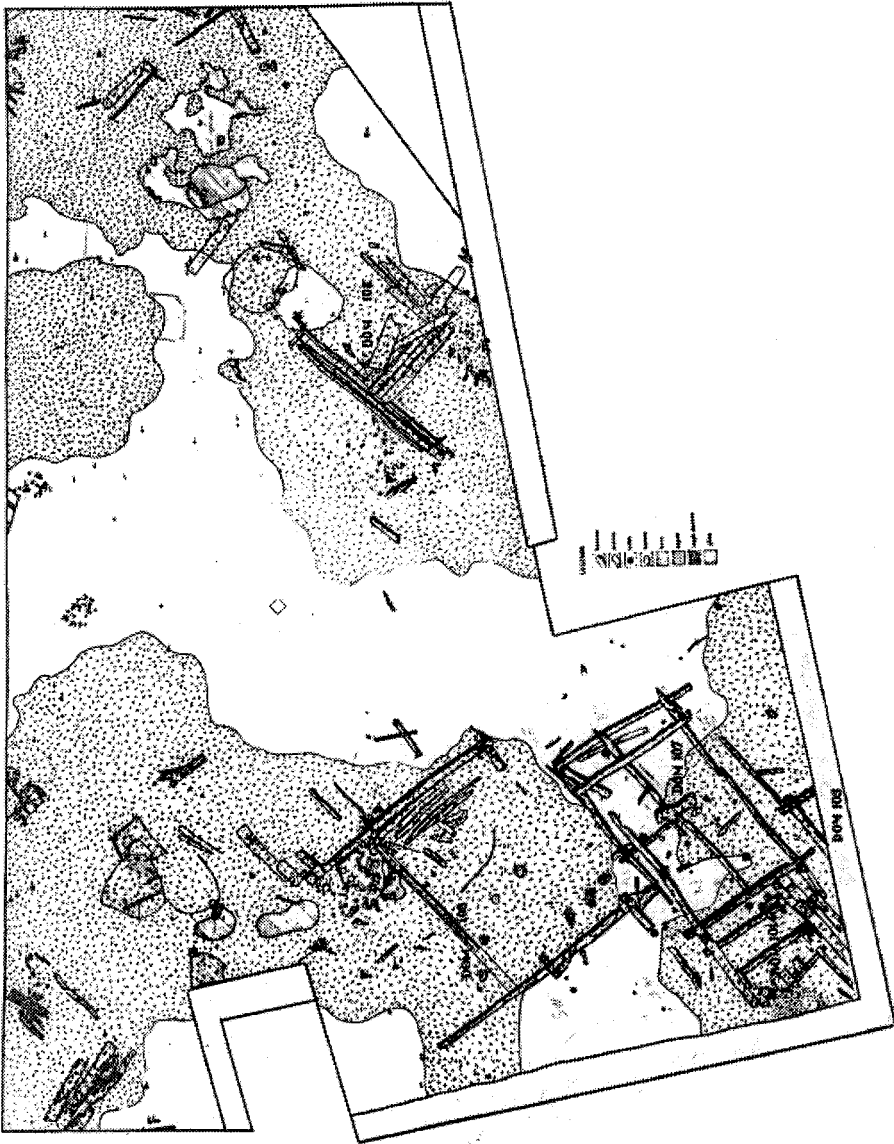
Wydaje się jednak, że utrwalenie stabilnej zabudowy nie wpłynęło zbyt mocno na życie codzienne mieszkańców badanej dzielnicy. Świadczy o tym przeanalizowany dotychczas materiał.

Myślę, że wyodrębnienie przeze mnie fazy II osadniczej, związanej z „zachwianiem” osadnictwa w rybacko-rzemieślniczej części Gdańska, może zapoczątkować zmiany w utartym dotąd schemacie patrzenia na ciągłość osadniczą tego wczesnośredniowiecznego grodu.

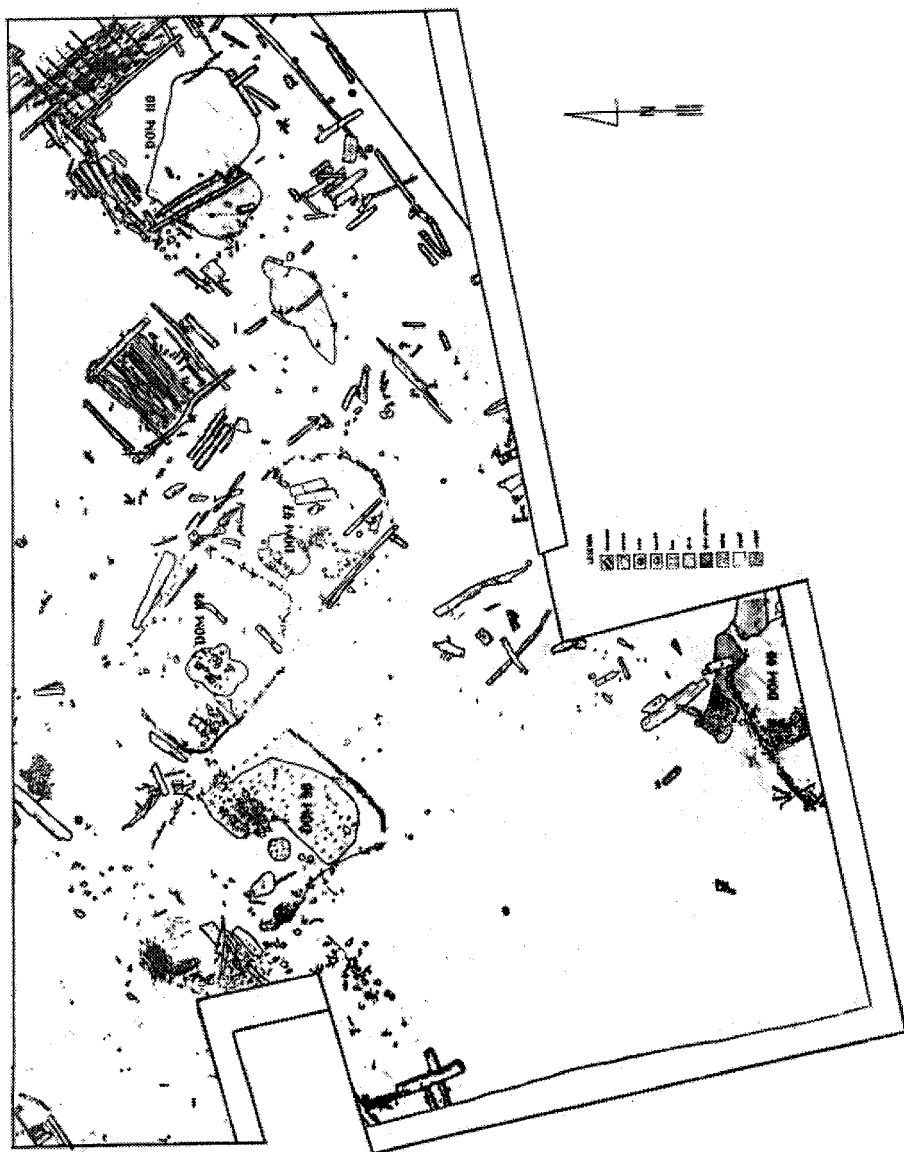




Rysunek 1. Gdańsk – stanowisko 1, wykopy I–V, 12 poziom osadniczy.



Rysunek 2. Gdańsk – stanowisko 1, osada rybacka, wykopy I–V, 11 poziom osadniczy.



Rysunek 3. Gdańsk – stanowisko 1, osada rybacka, wykopy I–V, 10 poziom osadniczy.